



dla mieszkańców. Prężnie działają również siłownie na wolnym powietrzu, nie tylko na nowych osiedlach.

Piszę do Pana w imieniu mieszkańców, ale także jako pracownik socjalny i pedagog, który wie czym są potrzeby społeczności lokalnej, możliwość integracji zapobiegająca anonimowości sąsiedzkiej oraz jak wpływa na rozwój dzieci aktywność na świeżym powietrzu w bezpiecznym miejscu. Skoro Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. gwarantuje prawo dziecka do wypoczynku i rekreacji, my jako rodzice chcielibyśmy mieć warunki do realizacji tego postanowienia - tu, gdzie mieszkamy. Duża liczba seniorów na naszym osiedlu również oczekuje miejsca dla siebie. Chcą wspólnie spędzać aktywnie czas na powietrzu, a nie siedzieć w domach lub stać przed blokiem, bo akurat ławka jest zajęta.

Wnosząc ustnie tę samą prośbę do Administracji osiedla (tj. Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa „Zamek”), wielokrotnie otrzymywaliśmy odpowiedź odmowną argumentowaną tym, że cytuję „place zabaw się zamyka a nie stawia, bo nie ma dzieci” lub też „mieszkańcy nic nie mówią na ten temat” oraz „możecie chodzić na plac zabaw przy Kauflandzie”. Jednak jak się okazuje pobliskie place zabaw są modernizowane np. plac zabaw przy ul. Batalionów Chłopskich, a dzieci jest liczna grupa.

Seniorzy również mają głos, który wystarczy usłyszeć. Wielokrotnie słyszałam od nich, że Spółdzielnia stanowczo odmawia zajęcia się terenem boiska. Argumenty przeciw tj.: teren należy do ul. Smorawińskiego, pod boiskiem są rury, ławki będą przeszkadzać mieszkańcom pobliskiego domu seniora etc., są absurdalne i wręcz nie do przyjęcia. Oczekiwania najstarszych mieszkańców są bardzo duże i towarzyszą im wielkie nadzieje zmiany na lepsze.

Kwestia rozwiązania tego problemu w ramach Budżetu Obywatelskiego jest na tę chwilę niemożliwa z co najmniej dwóch przyczyn, o których mi wiadomo. Dowiedziałam się, że teren nie należy do miasta. Sądzę jednak, że o ile tę kwestie można byłoby rozwiązać poprzez dzierżawę terenu, to zebranie wymaganych 200 podpisów poparcia projektu, z nr pesel, jest wśród naszych mieszkańców niewykonalne, ze względu na dużą liczbę seniorów, którzy rozważnie postępując, nie chcą udostępniać swoich danych osobom trzecim.

Załączam projekt rewitalizacji „boiska”, zdjęcia aktualnego stanu terenu oraz kserokopie podpisów mieszkańców, z zaznaczeniem liczby dzieci <oryginał wystany do Pana Prezesa> oraz objaśnienie. Powyższe pismo wraz z załącznikami kieruję również do Prezesa Spółdzielni „Zamek” Pana Janusza Czaplickiego oraz Przewodniczącego Zarządu osiedla nr 3 Pana Stanisława Jankowskiego.

Proszę o pozytywne ustosunkowanie się do Naszej prośby i odpowiedź w tej sprawie.

Z poważaniem,